

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.

URSZULA WITKOWSKA: Literacka Mapa Świata to będzie portal, na którym użytkownicy będą mogli odnajdywać, ale również dopinać konkretne książki, miejsca akcji opisane w tych książkach do realnych miejsc na mapie. Urszula Witkowska. Dzięki temu będą mogli również w łatwy sposób odnajdywać książki, których akcja rozgrywa się właśnie w wybranym przez siebie miejscu, ale również na przykład planować podróż.

MAGDALENA MISZEWSKA: **Literacka Mapa Świata to nie tylko będzie mapa, prawda, tylko też docelowo portal społecznościowy.**

MAŁGORZATA SIENIEWICZ: Tak. Tak naprawdę my tworzymy narzędzia do tego, by każdy, kto interesuje się książkami niekoniecznie ogólnie, ale na przykład z jakiejś dziedziny czy jest fanem jakiegoś autora, a może jest fanem swojego miejsca, w którym mieszka i chciałby pokazać, że jego miasto, jego region można zwiedzić właśnie szlakiem takim literacko-kulturowym. Małgorzata Sieniewicz, spółka Literacka, czyli Literacka Mapa Świata. Może być szlakiem jednego autora. Może być Warszawa kryminalna. Może być Olsztyn z przełomu wieków. Tak zgromadzony materiał, można powiedzieć, materiał zgromadzony społeczniowo, będziemy udostępniać. Każdy tak naprawdę będzie mógł z tego skorzystać. Zarówno jako osoba, która chce tą mapę wypełnić treścią, jak i potem, żeby oceniać to, co proponują inni. Oceniać zarówno propozycje książkowe, jak i wszystkie ciekawostki, które się wiążą z miejscami, które są wskazane na literackich szlakach. Bo oczywiście te miejsca połączą się w szlaki i będziemy mogli tymi trasami zwiedzać. Będą różnego rodzaju wyzwania zachęcające do odwiedzania pewnych miejsc, do przechodzenia tras. I co warto zaznaczyć, tak naprawdę jest to portal ogólnosiwiatowy. Będzie jednocześnie tworzona wersja zarówno anglojęzyczna, jak i polskojęzyczna. Właściwie treść tutaj będzie w znacznej mierze pozostawiona społeczności, więc może się okazać, że mapa w języku angielskim będzie zupełnie proponowała inne treści, niż to, co zobaczą polscy użytkownicy. Będzie to adresowane, no między innymi do tych osób, które szukają w turystyce, w zwiedzaniu czegoś więcej niż tylko noclegu i wyżywienia. Może są osoby, które już mają powiedzmy dość, czy też chciałyby spróbować czegoś innego niż na przykład wczasy all inclusive. Jeżeli jadą rowerami, a może jadą z dzieckiem śladami opowieści, które są adresowane do młodego czytelnika. Sama literatura to jest olbrzymie bogactwo, a my chcemy jeszcze, żeby ta literatura była takim haczykiem do tego, by pokazać właśnie różnego rodzaju ciekawostki związane w ogóle kulturą. Z filmem, z serialami, z komiksami. Mamy ekspertów, którzy znają się na literaturze bądź interesują się jakimś wycinkiem tej olbrzymiej masy książek, jaka wychodzi na świat. I te osoby już zaproponują gotowe rozwiązania, czyli zarówno powiązanie książki z miejscem, czyli jeżeli gdzieś jedziemy i szukamy książki, której akcja dzieje się chociażby w Peru, to będzie można taką książkę znaleźć. Będzie też mechanizm, który będzie w pewien sposób rekomendował nam wybrany tytuł, jeżeli w danym miejscu będzie aż 1000 załóżmy książek, których akcja dzieje się, w tym będą różnego rodzaju filtrowania, a także mechanizmy, które pozwolą znaleźć akurat te pozycje, które nas będą interesowały. Mapa jest też po to, by z niej korzystać. Więc jeżeli treści będą nie odpowiadały, nie tylko jakiejś rzeczywistości, ale będą

nieprzydatne, to społeczność będzie ją oceniała i będą osoby, które wyrosną tak naprawdę z tej mapy na ekspertów. Że ich szlaki, proponowane przez nich, są po pierwsze używane, że dużo osób korzysta z tego. Po drugie, ocenia je wartościowo, że to, co tam się znajduje, ta propozycja jest niezwykle ciekawa, a te propozycje, które są mniej interesujące czy też właśnie nieprawdziwe, to one po prostu z tej mapy będą znikły. My się nie zamykamy na żaden rodzaj, tak, literatury, więc ta mapa będzie warstwowa. Warstwowa pod względem języków, ale też z naszych zainteresowań i też tego, jaki chcemy klucz do tego zwiedzania. Jeżeli będziemy chcieli znaleźć książki, których akcja dotyczy właśnie ich przestrzeni, które były w historii, one się zmieniały, czy też książek historycznych, to oczywiście tam to może się znaleźć. Tylko tak jak mówię, my w tej chwili nie zakładamy, że to będzie, nie wiem, 10 książek, które nawiązują do historii, 10 książek fantastycznych, 5 podróźniczych, typowych, na przykład reportaży. No tutaj naprawdę, to będzie tworzyła społeczność, my będziemy to oczywiście moderować i śledzić te zainteresowania.

URSZULA WITKOWSKA: Śledzimy takie trendy i jak najbardziej akurat książki Mankella, które są ogromnie popularne i ściągają tłumy do na przykład Ystad, były w pewnym stopniu bodźcem dla tego, żebyśmy zajęli się Mapą Literacką. Ale tak naprawdę pomysł kiełkował już od dawna, ponieważ turystyka kulturowa rozwija się coraz prężniej, już od dłuższego czasu. I jest to kierunek też, który nas inspiruje. No ale wiadomo, nie tylko Skandynawia. Tak naprawdę Londyn śladami Harry'ego Pottera również jest bardzo popularny i wiele innych książek, które przywodzą mnóstwo ludzi do miejsc i sprawiają, że te miejsca ożywają. Ożywają w zupełnie inny sposób i wspomnienia o tym też są zawarte gdzieś tam w tych książkach, kiedy wracamy z danej podróży. Przecież równie dobrze możemy się zanurzyć w piękno jakiejś powieści i powspominać, jeszcze mieć w sobie ten czar miejsc, które zwiedzaliśmy.

MAGDALENA MISZEWSKA: I czy panie też tak podróżują z książką pod pachą i porównują opisy do zastanych miejsc?

URSZULA WITKOWSKA: Może niekoniecznie porównują. Ale na pewno literatura jest ważnym elementem naszego życia. I jest tak, że mi już jakoś tak automatycznie, kiedy wybieram się do jakiegoś miejsca, oczywiście szukam, jak to zostało opisane, co ciekawego innego mogę tam odnaleźć i myślę, że to jest taki naturalny sposób podróżowania akurat dla mnie. I sądzę, że też dla wielu ludzi, którzy kochają książki, kochają czytać, ale nie tylko. Bo też właśnie od tej drugiej strony może to być inspiracja. Właśnie miejsce może być inspiracją do sięgnięcia po książkę, jeżeli zostaniemy zachęcani na przykład cytatem.

MAŁGORZATA SIENIEWICZ: No jeszcze warto powiedzieć, że w Polsce widzi się to zainteresowanie, związku właśnie miejsc realnych, miast z literaturą, bo powstają mapy, które może nie są tak nowatorskie, jeśli chodzi o jakieś rozwiązania technologiczne, niemniej jednak dąży się do tego, by pokazać, na przykład jest Literacka Mapa Łodzi, Literacka Mapa Wrocławia, Literacka Mapa Krakowa, czyli pokazanie miejsc, które wiążą się z literaturą. Czasem to się ogranicza tylko do miejsc związanych z na przykład biografią autora. Gdzie się

urodził, chociaż to też oczywiście jest ważne. My bardziej nastawiamy się na tę fabułę. Na to bardziej, gdzie na przykład bohater pił kawę, a nie na to może, że autor się urodził w danym domu. Chociaż nie zamykamy też na to, że będą i takie miejsca pojawiały się na mapie. Jeżeli znajdziemy miejsce, które grało jakąś rolę w powieści, to ciekawe będzie pokazać, co w tej chwili w tym miejscu się znajduje. A może jak widział to inny autor, w innym dziele. Myślę, że też warto podkreślić, że to jest też ciekawa propozycja dla osób, które chcą odkryć swoje miejsce, w którym mieszkają, jakby na nowo, czy pokazać je osobom, które do nich przyjeżdżają. Tak się dzieje, jeśli chodzi o przewodników PTTK, wystarczy wpisać w wyszukiwarkę internetową właśnie zwiedzanie szlakiem literackim i pokazują się strony przewodników turystycznych, którzy chwalą się tym, że oprowadzali właśnie śladem jakiegoś autora, czy książki. Tak dzieje się w naszym rodzinnym mieście, czyli Olsztynie, gdzie są spacer organizowane śladami "Gniewu" Miłoszewskiego. I w ogóle to zainteresowanie książkami, których akcja dzieje się w Olsztynie, jest u wielu osób. Nie tylko takich, którzy bardzo dużo czytają, ale po prostu takich, którzy lubią swoje miasto i chcą je postrzegać jako w jakiś sposób wyjątkowe, może tajemnicze. Takie, które jest przestrzenią jakąś magiczną, w której ktoś osadził akcję powieści. Czyli jakaś jest wartość w tym taka dodana.

MAGDALENA MISZEWSKA: A śladami jakiego bohatera panie chętnie wybrałyby się na spacer?

MAŁGORZATA SIENIEWICZ: Ja z racji tego, że mam dzieci w wieku szkolnym, myślę, że na pewno, jeźlibym miała okazję, tobym zwiedziła Londyn śladami Harry'ego Pottera. I myślę, że to zainteresowałoby i dzieci, i mnie. A jeśli jeszcze do tego miałabym jakieś elementy, takie dodatkowe ciekawostki, czy że w pobliżu tego szlaku znajdują się miejsca, które są dostosowane do mojego sposobu zwiedzania, czyli tego, że ja jestem z rodziną i powiedzmy może nie wejdę do każdej galerii, ale do takiej, która zainteresuje też moje dzieci, to chętnie. Jeżeli będę miała zatem jeszcze jakąś dodatkową zachętę, może w postaci jakiegoś rabatu na bilety wstępu, a przy tym będę mogła zobaczyć też jakieś miejsca, właśnie nietypowe, które nie leżą na trasie takiego typowego przewodnika i będzie to dla mnie taki klucz do zwiedzania, to na pewno bym to zrobiła. Myślę, że tutaj też nie będę oryginalna, jeśli chodzi o Barcelonę. Na przykład śladami Zafóna, który w niesamowity sposób opisuje to miasto. I no tam chyba, nie wiem, tysiące ludzi zwiedza już śladami tego autora. No myślę, że też na takie książki mocno popularne także bym się skusiła.

URSZULA WITKOWSKA: No tutaj Małgorzata odebrała mi moją odpowiedź. Bo ja prawdę mówiąc też bym najchętniej zwiedziła Barcelonę śladami "Cienia wiatru". Z uwagi na to, że z kolei nie mam dzieci, ale mam narzeczonego i oboje uwielbiamy czytać, i lubimy właśnie taki ulotny klimat. I to jest właśnie i taki cykl książek, i takie miejsce, które chciałabym zobaczyć właśnie od tej strony. Od tej, która mnie zafascynowała w lekturze. Zboczyć z tych tras, gdzie wszyscy zawsze gdzieś tam tłumnie się skupiają i odnaleźć te cmentarzysko zapomnianych książek.

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.